

Trójmiejska Akcja Kobieta
ul. Kilińskiego 1
(Pracownia Kultury Miejskiej)
80-452 Gdańsk – Wrzeszcz
tak3miasto@gazeta.pl
www.tak.blox.pl



Prezes Rady Ministrów Donald Tusk
Kancelaria Premiera RP
Al. Ujazdowskie 1/3
00-583 Warszawa

Szanowny Panie Premierze,

Rok 2010 to Europejski Rok Walki z Biedą i Wykluczeniem Społecznym oraz Setna Rocznica ustanowienia Międzynarodowego Dnia Kobiet. To także symboliczna data dla Polski i Gdańska: 30 lat temu w Stoczni im. Lenina podpisano Porozumienia Sierpniowe, legalizujące Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Solidarność.

Ponad połowa z 21 Postulatów Sierpniowych odnosiła się do poprawy sytuacji ekonomicznej Polek i Polaków. Większość z nich do dzisiaj nie została zrealizowana, w szczególności tych dotyczących przeciwdziałania ekonomicznemu wykluczeniu kobiet.

Kobiety wracają do idei Solidarności, połączyły siły, by domagać się zmiany społecznej, respektowania prawa do równości i systemowych narzędzi do skutecznego przeciwdziałania biedzie i dyskryminacji kobiet na rynku pracy.

6 marca 2010 o godz. 12 z Placu Solidarności w Gdańsku ruszy Solidarny Marsz Kobiet Trójmiasto 2010. Marsz otworzy Pani Henryka Krzywonos–Strycharska, Polka XX-Lecia, sygnatariuszka Porozumień Sierpniowych.

Przeanalizowałyśmy kluczowe obszary problemowe związane z biedą i dyskryminacją ekonomiczną kobiet. Przedstawiamy je Panu w formie 11 Postulatów. Zostaną one odczytane na Placu Solidarności. Prosimy o pisemną informację, jakie kroki podejmie Rząd RP, by w sposób systemowy wyeliminować poniższe problemy.

Feminizacja ubóstwa

Ubóstwo Polek zostało dostrzeżone w raporcie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, podsumowującym realizację założeń Pekinńskiej Platformy Działania. Przeciwdziałanie feminizacji biedy jest ważne, ponieważ kobiety „dzielą” biedę z wychowywanymi przez siebie dziećmi, co sprzyja dziedziczeniu ubóstwa. Pomimo alarmujących danych nie podjęto skutecznych działań na rzecz redukcji biedy i podniesienia jakości życia najuboższych.

- 1. Domagamy się szczegółowego zbadania zjawiska ubóstwa w Polsce z podziałem na płeć, jego przyczyn oraz stworzenia systemowych programów zaradczych i pomocowych.**

Bezrobocie wśród kobiet. Zwolnienia w czasie kryzysu

W trzecim kwartale 2009 wskaźnik zatrudnienia dla kobiet wyniósł 43,4%, a dla mężczyzn 59,2% (BAEL). Z danych Ministerstwa Pracy wynika, że kobiety przeważają wśród bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy.

Gdy zwolnienia dotyczą całych tzw. „męskich” sektorów, jak na przykład górnictwa czy przemysłu ciężkiego, grupom zawodowym z nim związanym przysługują wysokie odprawy, osłony socjalne. Kobiety natomiast najczęściej pracują w usługach powiązanych z przemysłem, nie przysługuje im zatem tego rodzaju systemowa pomoc. Biorąc pod uwagę poważny wzrost fali zwolnień w kryzysie oraz trudności jakich doświadczają kobiety w powrocie na rynek pracy, należy spodziewać się, że dołączą do grupy długotrwale bezrobotnych.

2. Domagamy się realnych oraz nowoczesnych sposobów aktywizacji zawodowej kobiet, a także ochrony kobiet w wieku przedemerytalnym.

Wymuszane samozatrudnienie

Polki coraz częściej zakładają własną działalność gospodarczą. Sytuacja, oficjalnie przedstawiana jako przykład zaradności, bardzo często jest wymuszona przez pracodawcę lub brak możliwości podjęcia innej formy zatrudnienia. Niejednokrotnie kobiety są zmuszane do samozatrudnienia pod groźbą utraty pracy. Mimo, iż zmuszanie pracownicy lub pracownika do podjęcia działalności gospodarczej i świadczenia usług na rzecz przedsiębiorstwa jest nielegalne, to w wielu wypadkach pracownice małych zakładów czy biur musiały „przejsć na działalność gospodarczą”, tracąc przywileje związane z umową o pracę, m.in. płatny urlop.

3. Domagamy się egzekwowania uregulowań prawnych przeciwdziałających wymuszonemu zakładaniu działalności gospodarczej na żądanie pracodawcy.

Dyskryminacja na rynku pracy

Dyskryminacja kobiet na rynku pracy znajduje odzwierciedlenie w przeciętnie niższych płacach. Dane GUS (2008) pokazują, że we wszystkich tzw. „wielkich” grupach zawodowych wynagrodzenia kobiet są niższe od wynagrodzeń mężczyzn. Średnio przeciętne wynagrodzenie Polek jest o 23% niższe od przeciętnego wynagrodzenia Polaków. Jest to główna przyczyna nierównych emerytur – kobiety pobierają świadczenia o 1/3 niższe niż mężczyźni.

Przejawy nierówności można też zauważyć w obsadzie kierowniczych stanowisk w firmach – kobiety stanowią jedynie 35% (Eurostat) i przeważnie są to stanowiska kierownicze niższego szczebla. Stanowiska kierownicze są też najbardziej zróżnicowane płacowo: mężczyźni zarabiają ponad 28% więcej niż kobiety. Utajnianie zarobków przez pracodawców sprzyja ukrywaniu dyskryminacji płacowej i utrudnia dochodzenie swoich praw.

Do najbardziej sfeminizowanych pod względem zatrudnienia obszarów gospodarki należą: ochrona zdrowia i pomoc społeczna, edukacja oraz branża hotelowa i gastronomia. Są to równocześnie sektory o najniższym średnim wynagrodzeniu brutto.

Według raportu GUS „Kobiety i mężczyźni na rynku pracy” najbardziej sfeminizowaną grupę zawodową stanowią „pracownicy usług osobistych i sprzedawcy”, w której w 2007 na 100 mężczyzn przypadło 199 kobiet.

- 4. Domagamy się monitorowania gwarantowanej w kodeksie pracy równości w warunkach zatrudnienia i wynagrodzenia poprzez wprowadzenie obowiązku monitorowania równości w przedsiębiorstwach (tworzenie i realizowanie przez firmy równościowych programów naprawczych) oraz wspierania kampanii edukujących pracodawców.**
- 5. Domagamy się traktowania sfeminizowanych zawodów na równi z innymi grupami zawodowymi, co jest niezbędne dla realizacji zagwarantowanej w Konstytucji równości kobiet i mężczyzn w życiu gospodarczym.**

Trudności w godzeniu macierzyństwa z pracą zawodową

Dyskryminację kobiet na rynku pracy często uzasadnia się tym, że korzystają z urlopu macierzyńskiego. Urlopy dostępne zarówno dla matek i ojców wyrównałyby sytuację na rynku pracy, jednak urlop ojcowski w wymiarze 1 tygodnia to zdecydowanie za mało.

Według danych GUS z 2009 roku Polska zajmuje jedno z ostatnich miejsc w Europie pod względem powszechności edukacji przedszkolnej. Opieką przedszkolną objętych jest 52,7% dzieci w wieku 3-5 lat. Popieramy Obywatelską Inicjatywę Ustawodawczą dotyczącą upowszechnienia wychowania przedszkolnego zainaugurowaną przez Związek Nauczycielstwa Polskiego.

Z kolei opieką w żłobkach objętych jest 2,6% dzieci do 3 roku życia. Potrzebna jest ustawa o formach opieki nad dziećmi w wieku do lat 3, która m.in. ułatwiłaby zakładanie żłobków (mających obecnie status zakładów opieki zdrowotnej) i powoływałaby nowe formy opiekuńczo-wychowawcze, jak kluby dziecięce czy dzienny opiekun zatrudniany przez gminę.

- 6. Domagamy się wydłużenia urlopu ojcowskiego do co najmniej 6 tygodni.**
- 7. Domagamy się wprowadzenia regulacji prawnych zwiększających dostępność żłobków i przedszkoli.**

Niewystarczająca pomoc socjalna

Jednym z czynników sprzyjających ubóstwu jest samodzielne rodzicielstwo. Według Narodowego Spisu Powszechnego z 2002 roku w Polsce mieszka ponad 1 milion 798 tysięcy rodzin tworzonych przez matki samodzielnie wychowujące dzieci. Liczba ta stanowi 17,2% wszystkich rodzin. GUS (2005) podaje, że wśród samodzielnych matek z dziećmi na utrzymaniu ponad 21 % żyje poniżej ustawowej granicy ubóstwa. W związku z tym konieczne jest podniesienie kryterium dochodowego, od którego zależy dostęp do świadczeń rodzinnych. Obecnie wynosi ono 504 zł netto na osobę w rodzinie (583 zł w rodzinie z niepełnosprawnym dzieckiem). Próg ten od 2004 roku nie był zmieniony, mimo zapisanego w ustawie o świadczeniach rodzinnych obowiązku jego waloryzacji co 3 lata.

Trójmiejska Akcja Kobieta
ul. Kilińskiego 1
(Pracownia Kultury Miejskiej)
80-452 Gdańsk – Wrzeszcz
tak3miasto@gazeta.pl
www.tak.blox.pl



Becikowe wypłacane było tylko kobietom, które udowodniły, że od 10 tygodnia ciąży były pod opieką lekarską. Oznacza to rejestrację ciąży, przez co budzi poważne wątpliwości etyczne. Ponadto niektóre ciąży przebiegają bez typowych objawów i kobieta dowiaduje się o ciąży po dziesiątym tygodniu, zaś na wizytę u ginekologa musi czekać niejednokrotnie kilka tygodni. Zwłaszcza na obszarach wiejskich i w małych miejscowościach nieodpłatny dostęp do lekarzy ginekologów jest utrudniony. 2 lata tzw. „amnestii” i kampania edukująca kobiety nie stanowią systemowego rozwiązania - nie ułatwią dostępu do lekarzy.

- 8. Domagamy się waloryzacji kryterium dochodowego, od którego zależy dostęp do świadczeń rodzinnych.**
- 9. Domagamy się instrumentów prawnych służących skutecznej egzekucji alimentów.**
- 10. Domagamy się zmiany zasad przyznawania becikowego i ułatwienia bezpłatnego dostępu do opieki lekarskiej.**

Brak polityki równościowej

Komisja Europejska pozwała Polskę do Trybunału Sprawiedliwości UE za niewystarczające przepisy w dziedzinie równości płci i walki z dyskryminacją. Sytuacja nie poprawiła się, tymczasem nawet Departament ds. Kobiet i Rodziny w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej został zlikwidowany.

- 11. Domagamy się uchwalenia ustawy o równym traktowaniu, utworzenia niezależnego organu ds. równego statusu kobiet i mężczyzn oraz powołania kompetentnej osoby do pełnienia tej funkcji.**

Prosimy o pisemne przedstawienie systemowych rozwiązań odnoszących się do wszystkich wyżej wymienionych postulatów.

Z poważaniem,
Trójmiejska Akcja Kobieta

List zostanie upubliczniony 28 lutego 2010r. w Gdańsku na konferencji prasowej, zapowiadającej Solidarny Marsz Kobiet Trójmiasto 2010 z udziałem Henryki Krzywonos-Strycharskiej.

Trójmiejska Akcja Kobieta jest niezależną inicjatywą na rzecz praw kobiet. Naszym celem jest przeciwdziałanie dyskryminacji kobiet i wspieranie zrównoważonego udziału obu płci w każdej sferze życia. Trójmiejska Akcja Kobieta jest organizatorką Solidarnego Marszu Kobiet Trójmiasto 2010.